

Sygn. akt I ACa 1702/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dariusz Kłodnicki

Sędziowie: SSA Walter Komorek

SSO del. Renata Szczerbowska (spr.)

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ł.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w (...) S.A.
w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji stron pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 17 września 2014 r. sygn. akt VI GC 267/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz stron pozwanych kwoty po 7.217 zł kosztów postępowania oraz w punkcie III w ten sposób, że nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu 1.011,51 zł tytułem wydatków;

2. zasądza od powoda na rzecz stron pozwanych kwoty po 18.083 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 11.10.2013 r. powód M. Ł. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych (...) S.A. z/s w L. (pozwany ad 1) i (...) S.A. (obecnie (...) S.A.)

-pozwany ad. 2 kwoty 253.642,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: a) 96.063 zł od dnia 26.07.2012 r. do dnia 10.09.2012 r., b) 75.391,47 zł

od dnia 11.09.2012 r. do dnia zapłaty, c) 96.463,14 zł od dnia 6.08.2012 r. do dnia zapłaty, d) 10.790,77 zł od dnia 6.08.2012 r. do dnia zapłaty, e) 27.252,86 zł od dnia 6.08.2012 r. do dnia zapłaty, f) 5.666,83 zł od dnia 20.09.2012 r. do dnia zapłaty,

g) 4.011,65 zł od dnia 20.09.2012 r. do dnia zapłaty, h) 7.276,68 zł od dnia 24.08.2012 r. do dnia zapłaty, i) 2.266,35 zł od dnia 3.09.2012 r. do dnia zapłaty,

j) 20.000 zł od dnia 11.10.2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie powód podał, iż w dniu 26.01.2012 r. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę ramową nr (...), której przedmiotem była realizacja przez powoda zamówień pozwanego na usługi w zakresie budowy, instalacji, modernizacji, remontu sieci telekomunikacyjnej. Po wykonaniu powyższego zamówienia powód wystawił faktury VAT nr(...), (...)

(...)Wobec nieuiszczenia wynikających z nich kwot przez S.

sp. z o.o. (podwykonawcę), powód dochodzi tych należności od (...) S.A. (generalnego wykonawcy) i (...) S.A. (inwetsora).

Uwzględniając żądanie pozwu Sąd Okręgowy w Opolu w dniu 17.10.2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty E. sp. o.o. wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując spełnienie przesłanek pozwalających na przypisanie jej odpowiedzialności solidarnej za prace wykonane przez powoda na rzecz podwykonawcy. (...) sp. z o.o. podniosła, iż roboty budowlane objęte fakturami nr (...) zostały wykonane przez (...) s.c. oraz (...) sp. z o.o.

(...) S.A. w złożonym sprzeciwie zarzuciła niespełnienie przez powoda warunków, o których mowa w § 6 pkt 1 umowy zawartej przez nią

z inwestorem (nr (...)) tj. uzyskanie uprzedniej autoryzacji zamawiającego. (...) S.A. podkreśliła, iż nigdy nie wyrażała zgody na wykonywanie robót przez dalszego podwykonawcę.

Wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygn. akt VI GC 267/13 w pkt 1) zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 253.642,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6.10.2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 19.900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; w pkt 2) oddalił dalej idące powództwo; w pkt 3) nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 1.011,51 zł tytułem wydatków na koszty stawiennictwa świadków.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 2.03.2009 r. (...) S.A., jako zamawiający (inwestor) zawarła z (...) S.A. jako wykonawcą umowę ramową

nr (...) przedmiotem której było wykonanie usług w zakresie prac budowlano-montażowych na potrzeby sieci (...). Stosownie do treści § 6 pkt 6.1 lit. a umowy wykonawca był zobowiązany na wprowadzenie podwykonawców i dalszych podwykonawców uzyskać od zamawiającego autoryzację podwykonawców.

Następnie w dniu 29.10.2010 r. (...) S.A., jako zamawiający (inwestor)

zawarła z (...) S.A. jako wykonawcą kolejną umowę ramową tj.

nr (...) przedmiotem której było wykonanie prac inwestycyjnych budowlano-montażowych. W umowie tej zawarty został m.in. zapis,

iż wykonawca był zobowiązany do przedkładania inwestorowi umów zawieranych z podwykonawcami.

W tym samym dniu (...) S.A. zawarł z (...) sp. z o.o. (następnie (...) sp. z o.o.) umowę o współpracy, przedmiotem której było wykonanie przez ostatni z w/w podmiotów (jako podwykonawca) prac zleconych

(...) S.A. przez (...) S.A.

W dniu 26.01.2012 r. (...) sp. z o.o. zawarła z M. Ł.

umowę ramową o współpracy nr (...) regulującą wzajemne zobowiązania

i uprawnienia w zakresie wykonywania przez niego usług pełnej obsługi formalno-prawnej realizowanych zadań projektowych i budowlanych przez wykonawcę oraz robót budowlano-montażowych z usługami towarzyszącymi. Na podstawie tej umowy (...) sp. z o.o. zleciła M. Ł. wykonanie robót budowlanych opisanych jako: B. Plamy W., uruchomienie usług dla (...) sp. z o.o., budowa przyłącza telekomunikacyjnego dla P. w lokalizacji B. S., (...) Region (...), budowa przyłącza telekomunikacyjnego Z. ul. (...). Prace te zostały wykonane i odebrane bez zastrzeżeń.

Pracownicy M. Ł. wykonywali je w kamizelkach oznaczonych logo (...). M. Ł. poruszał się samochodem oznaczonym takim logo. Kierownikiem robót z ramienia inwestora był P. G.. Znał on zakres prac wykonywanych przez M. Ł. i bezpośrednio z nim dokonywał uzgodnień. O fakcie wykonywaniach powyższych prac przez M. Ł. P. G. informował swoich przełożonych.

(...) sp. z o.o. informowali zarówno przedstawicieli inwestora jak i przedstawicieli firmy (...), który z podwykonawców będzie wykonywał konkretne zadania w ramach inwestycji. W 2012 r. M. Ł. nie został formalnie zgłoszony inwestorowi jako podwykonawca, jednak nieoficjalnie było to wiadome zarówno inwestorowi jak i przedstawicielom spółki (...).

Z tytułu wykonanych prac na rzecz (...) sp. z o.o. powód wystawił faktury, które zostały uregulowane przez spółkę (...) jedynie częściowo. (...) sp. z o.o. nie uiszczała powodowi należności w kwocie 253.642,02 zł.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Sąd I Instancji potraktował jako w pełni wiarygodne zeznania świadków – P. G., J. P., I. B. oraz P. K., którzy to świadkowie zgodnie zeznali, że przedstawiciele spółki (...) wiedzieli, że prace na terenie W. i okolic wykonuje firma (...).

Sąd Okręgowy podzielił twierdzenia strony powodowej odnośnie występującej po stronie pozwanych wiedzy w przedmiocie wykonywania przez powoda konkretnych prac oraz istnienia umowy zawartej pomiędzy nim a spółką (...).

Sąd I Instancji podkreślił, iż kierownik robót z ramienia inwestora – P. G. potwierdził, że (...) sp. z o.o. informowała go o zakresie prac wykonywanych przez M. Ł.. Nadto świadek ten zeznał, że o wykonywaniu konkretnych zadań przez powoda wiedzieli również jego przełożeni. Fakt posiadania przez inwestora wiedzy o zakresie prac M. Ł. potwierdził również świadek J. P., a pośrednio wskazywały na to również zeznania P. K., która wyjaśniła, iż M. Ł. osobiście uczestniczył w odbiorach prac, które wykonywane były z jego udziałem.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć należało, iż zarówno inwestor jak i generalny wykonawca wyrazili zgodę na udział powoda w pracach w sposób czynnych.

Powyższe zdaniem Sądu winno skutkować przyjęciem solidarnej odpowiedzialności pozwanych za należne powodowi wynagrodzenie z tytułu wykonania wyżej opisanych prac.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył **pozwany ad. 1** ((...) S.A. w L.) zaskarżając go w pkt I oraz III i zarzucając:

1/ mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) doszło do skutecznego zawarcia umowy podwykonawczej w świetle przepisów art. 647¹ kc, pomimo braku spełnienia przesłanek pozwalających na skorzystanie z konstrukcji odpowiedzialności solidarnej,

b) pozwani mieli wiedzę na temat tego jakie konkretnie zadania zostały zlecone powodowi już na etapie projektowania, jak również że informacje na temat zadań były przekazywane drogą mailową,

c) pozwany ad.1 tolerował obecność pracowników powoda na terenie budowy, pomimo braku wyodrębnienia firmy powoda (używania przez pracowników powoda kamizelek z logo pozwanego ad.1, poruszania się przez powoda samochodem z logo pozwanego ad.1

d) wszystkie zadania wskazane na fakturach VAT załączonych do pozwu były realizowane na podstawie tzw. nowej umowy ramowej zawartej między pozwanymi z dnia 29 października 2010 r.,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 647¹ kpc poprzez jego zastosowanie, pomimo braku podstaw do stwierdzenia istnienia solidarnej odpowiedzialności pozwanego ad.1,

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 236 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia na szeregu niedopuszczonych dowodów (m.in. pełnomocnictwa z dnia 30.11.2011 r., dokumentów RWI, upoważnienia do odbioru materiałów z dnia 8.07.2008 r.), które zostały załączone przez powoda do pism procesowych z dnia 28.11 i 2.12.2013 r.,

b) art. 232 kpc poprzez zasądzenie od pozwanych kwoty równej wynagrodzeniu powoda wynikającego z przedstawionych wraz z pozwem faktur VAT, pomimo tego, że powód w żaden sposób nie wykazał podstaw do żądania od pozwanych zapłaty ww. kwoty w ramach konstrukcji odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy,

c) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego

w sposób wybiórczy i dowolny, w szczególności poprzez oparcie rozstrzygnięcia na stroniczych zeznaniach świadka P. G., pełnomocnictwa z dnia 30 listopada 2011 r., dokumentów (...), upoważnienia udzielonego przez pozwanego ad. 1 do odbioru materiałów z dnia 8.07.2008r., przy jednoczesnej odmowie wiarygodności części zeznań świadka J. S. oraz R. W. przesłuchanego za stronę pozwaną,

d) naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc poprzez arbitralne uznanie wiarygodności określonych dowodów, oraz odmowę przyznania wiarygodności innym,

w szczególności uznania za wiarygodne zeznań A. G. w zakresie wiedzy pozwanego ad 1 na temat osoby powoda jako podwykonawcy oraz warunków umowy łączącej (...) sp. z o.o. z powodem, jak również odmowę wiarygodności części zeznań świadka J. S. oraz R. W. przesłuchanego za stronę pozwaną.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany ad. 1 wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku co do pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości w zakresie objętym apelacją oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego ad. 1 zwrotu kosztów procesu, a także zmianę wyroku w pkt III poprzez jego uchylenie, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto pozwany ad. 1 wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył również **pozwany ad. 2** (...) S.A.) zaskarżając go w pkt I oraz III i zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 647 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa (...) z dnia 29 października 2010 r. zawarta pomiędzy pozwaną (...) S.A. a (...) oraz umowa ramowa o współpracy z dnia 26 stycznia 2012 r. nr (...), zawarta pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. – są umowami o roboty budowlane,

b) art. 647¹ § 5 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie zachodzi solidarna odpowiedzialność pozwanej ad 2 z pozwaną ad 1 za wynagrodzenie należne powodowi,

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia i wiążącą się z tym niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy dowodów, mającą wpływ na ocenę roszczenia powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany ad. 2 wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje zasługiwały na uwzględnienie.

Należy zgodzić się z apelującymi, że w przedmiotowej sprawie doszło do uchybienia przez Sąd I instancji zasadzie swobodnej oceny dowodów, która została sformułowana w art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Rację mają skarżący, iż ocena dowodów w rozpoznawanej sprawie ma charakter mało wnikliwy i wybiórczy. Sąd Okręgowy dokonując tej oceny skoncentrował się na ogólnikowych twierdzeniach wybranych świadków, nie odnosząc ich do faktów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W kwestii przesłanek, o których mowa w przepisie art. 647¹ kc Sąd oparł się na zeznaniach świadków wskazujących na wyrażenie zgody przez pozwanych na „zatrudnienie podwykonawców”. Tymczasem rzeczą Sądu było ustalenie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i jego wszechstronną ocenę, czy pozwani znali treść umów zawartych z podwykonawcami i czy akceptowali wynikające z nich postanowienia w zakresie obejmującym ich essentialia negotii.

Z art. 647 § 2 zdanie drugie k.c. wynika, że wyrażenie przez inwestora zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Do przyjęcia, że zgoda inwestora nastąpiła przez "przemilczenie" niezbędne jest zatem przedstawienie mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z odpowiednią częścią dokumentacji. Przedłożenie inwestorowi do akceptacji umowy (jej projektu) musi mieć charakter "kierunkowy", tzn. nastąpić "w celu" wyrażenia zgody na jej zawarcie. Najistotniejszym warunkiem skuteczności tak wyrażonej zgody inwestora jest znajomość treści umowy zawartej między wykonawcą a podwykonawcą. Natomiast wyrażenie zgody przez inwestora w sposób czynny nie jest objęte procedurą z art. 647 § 2 zdanie drugie k.c. i może nastąpić w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia wolę inwestora (art. 60 k.c.) akceptacji umowy podwykonawczej. Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Przyjmuje się przy tym, że "czynna" zgoda inwestora, wyrażona również konkludentnie, na zawarcie umowy z podwykonawcą, będzie mogła być uznana za skuteczną tylko wówczas, jeżeli ma on wiedzę o istotnych elementach tej umowy, tzn. o przedmiocie prac, jakie ma wykonać podwykonawca oraz o przysługującym mu wynagrodzeniu, bowiem te elementy kreują zakres jego solidarnej odpowiedzialności (wyr. SA w Białymstoku z dnia 18 grudnia 2014 r. I ACa 604/14).

Tymczasem żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził, że treść umowy zawartej przez powoda z (...) sp. z o.o. znana była inwestorowi i generalnemu wykonawcy. Świadkowie wskazywali jedynie, iż faktycznie M. Ł. i jego pracownicy wykonywali określone prace na budowie, jednakże nawet P. G. stwierdził, iż nie znał treści umowy i nigdy nie przekazywał jej swoim zwierzchnikom. Na marginesie zauważyć również należy, iż Sąd nie wyjaśnił jakie osoby świadek rozumiał pod pojęciem zwierzchników, a zatem czy chodziło o osoby decyzyjne, tj. umocowane do reprezentowania generalnego wykonawcy i inwestora wobec osób trzecich i uprawnione do zaciągania w ich imieniu zobowiązań. Również I. B. mówiąc o tym, że strony wiedziały, że M.

Ł. wykonuje pewne prace na budowie, nie sprecyzowała kto wiedział, w jakim zakresie i w jakich okolicznościach powziął tę wiedzę. Istotne w tym aspekcie pozostają również zeznania P. K., która przyznała, iż umowy zawierane z podwykonawcami nie były okazywane innym podmiotom, albowiem stanowiły tajemnicę handlową Spółki (...), co znajduje potwierdzenie także w zeznaniach P. G., A. R., I. B., J. S. i M. G. oraz strony pozwanej. Faktu wiedzy inwestora i generalnego wykonawcy o treści umowy podwykonawczej nie potwierdził nawet sam powód. Tym samym niezgodne z treścią wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego jest twierdzenie, iż strony pozwane wiedziały o treści umowy podwykonawczej powoda, jak również ocena dowodów polegająca na odmownie wiarygodności zeznaniom św. J. S. i przedstawiciela strony pozwanej. W istocie bowiem zeznania te nie są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, a jedynie potwierdzają wnioski jakie należy wysunąć z tego materiału, iż istotnie żadna z osób decyzyjnych ze stron pozwanych nie wiedziała i nie wyraziła zgody na umowę podwykonawczą. Nie wynika również z materiału dowodowego, iż jak stwierdził sąd I instancji „ powszechnie znanym był sposób rozliczeń spółki (...) z podwykonawcami, który polegał na pobieraniu około 20 % marży od zleczanych jej zadań” . I. B. zeznała bowiem, iż nie wie czy ktoś ze strony pozwanej wiedział jakie są warunki umowy podwykonawczej, E. nie wiedział jakie dokładnie jest wynagrodzenia powoda, stwierdziła również, iż nie wie czy E. wiedział dokładnie o marży jaką pobiera S.. Na podstawie takich zeznań nie można dokonywać stanowczych rozstrzygnięć, jakich dokonał Sąd I Instancji. Ponadto ustalenie to nie odnosi się do całokształtu materiału dowodowego, np. §3 ust. 3.4 umowy ramowej i instrukcji wynagradzania, która przewidywała określone upusty zależne od wielkości obrotów, które w sposób oczywisty musiały kształtować ostateczne wynagrodzenie, na jakie strony umawiały się w konkretnych już zleceniach. W związku z czym nieprawidłowe jest ustalenie, iż wiedzą powszechnie znaną był sposób rozliczenia podwykonawców. Słusznie także zarzucają strony pozwane, iż sąd dowolnie ustalił, iż w związku z wykonywanymi na rzecz S. pracami, powód otrzymał do (...) SA pełnomocnictwo z dnia 30.11.2011r. Umowa ramowa z S. była zawarta w roku 2012, zatem pełnomocnictwo z dnia 30.11.2011 r. nie mogło zostać wydane w oparciu o tą umowę i dla jej realizacji. Poza tym jak zeznał św. P. takie pełnomocnictwa były wystawiane na cały czas realizacji, także na prace projektowe, które nie są objęte normą art. 647 (1) kc, zeznał również, iż widziano o powódzie na etapie prac projektowych. Wobec tego owo pełnomocnictwo w żaden sposób nie świadczy o wiedzy czy też akceptacji umowy podwykonawczej. Podobnie zbyt daleko idące wnioski Sąd wyciąga w oparciu o upoważnienie do odbioru materiałów udzielone w 2008r., kiedy powoda nie wiązała z S. żadna umowa, zaś w treści tego upoważnienia wynika tylko, iż (...) SA upoważnia M. Ł. do odbioru materiałów z magazynu wyłącznie do dnia 31.12.2008 r. Pełnomocnictwo to nie wymienia nazwy firmy powoda, ani nie upoważnia do odbioru materiałów w roku 2012r. , powód nie przedstawił zaś innego pełnomocnictwa udzielonego przez strony pozwane w okresie obejmującym umowę ramową z roku 2012. Żaden ze świadków nie potwierdził także, aby takie pełnomocnictwo widział. Magazyn zaś prowadzony jest przez podmiot zewnętrzny (...) Sp. z o.o., a nie samą stroną pozwaną, zatem sam odbiór materiałów na podstawie nieobowiązującego już od 4 lat pełnomocnictwa nie może być dowodem na wyrażenie zgody na umowę podwykonawczą.

Stwierdzić zetem należało, iż Sąd dopuścił się obrazy art. 233 kpc i art. 328 §2 kpc i uchybienia te miały wpływ na wynik sprawy. Wobec tego ustalenia i wnioski dokonane przez Sąd I Instancji są dotknięte wadliwością, o której mowa wyżej i Sąd II Instancji przyjmuje je za własne tylko w zakresie zmodyfikowanym jak na wstępie.

W tych okolicznościach nie sposób zatem przyjąć, iż doszło do wyrażenia zgody przez inwestora i generalnego wykonawcę na zawarcie umowy przez Spółkę (...) z powodem, w sytuacji gdy w/w podmioty nie znały najistotniejszych elementów tej umowy. Z uwagi na to, iż wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie, w tym pracownicy (...) sp. z o.o. zgodnie zeznali, iż umowa nie była znana pozwanym, nie sposób zgodzić się z wyprowadzonymi przez Sąd I Instancji ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioskami. W sytuacji, gdy zgoda inwestora przyjmuje postać oświadczenia wyrażanego konkludentnie, powinnością podwykonawcy jest zadbanie o wystąpienie przesłanek skuteczności takiej zgody,

w tym w szczególności o uzyskanie przez inwestora pozytywnej wiedzy o istotnych postanowieniach zatwierdzonej umowy, co w analizowanym przypadku – jak wynika z dowodów – nie miało miejsca.

Słusznie wskazują również skarżący na uchybienia proceduralne w postaci posłużenia się przez Sąd dowodami, które w sposób formalny nie zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego (art. 236 kpc). Z uwagi jednak na to, iż tego rodzaju naruszenie nie ma wpływu na wynik sprawy, a dokumenty zawierające te dowody zostały złożone w terminie wyznaczonym przez Sąd (art. 207 § 3 kpc) stwierdzić należy, iż mogły one zostać wykorzystane w sprawie. Fakt, iż nie wydanie przez

Sąd stosownego postanowienia dowodowego pozbawiło pozwanych możliwości podniesienia zastrzeżeń w trybie przepisu art. 162 kpc, pozwala uznać jako dopuszczalne kwestionowanie tego uchybienia w złożonych środkach zaskarżenia. Sąd II Instancji nie dopuścił dowodu wnioskowanego w apelacji, gdyż nie spełniał on warunków z art. 381 kpc. Ponadto z zachowania św. G. w końcowej fazie przesłuchania wynika, iż pozostaje on w kontaktach zawodowych z powodem i nie jest bezstronny. Poza tym także z jego zeznań wynika, iż nie miał on wiedzy o treści umów podwykonawczych, a zatem nie mógł jej także przekazać „przełożonym”. Wobec tego jego zeznania w żaden sposób nie wpływają na odmienną ocenę materiału dowodowego

Zdaniem Sądu należy podzielić również zawarte w apelacjach zarzuty materialnoprawne tj. błędne zastosowanie do oceny występującego między stronami stosunku prawnego normy zawartej w przepisie art. 647¹ kc, w sytuacji gdy w toku postępowania nie zostało wykazane, iż pomiędzy powodem, a (...) sp. z o.o. zawarta została umowa o roboty budowlane na prace, które powód niewątpliwie wykonał.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 674 kc przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż umowa o roboty budowlane, w odróżnieniu od umowy o dzieło, dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów, o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych.

Tego rodzaju właściwości, jak również jakakolwiek konkretyzacja obiektu będącego przedmiotem umowy z pewnością nie wynikają z umowy ramowej o współpracy z dnia 26 stycznia 2012 r. nr (...), zawartej pomiędzy powodem, a (...) sp. z o.o. W umowie tej nie zostały zawarte również zapisy dotyczące umówionego wynagrodzenia oraz kryteriów pozwalających ustalić jego wysokość. Umowa, która łączyła powoda ze Spółką (...) w istocie stanowiła umowę o współpracy, obejmującą m.in. obsługę formalnoprawną, w tym dokonanie wszelkich uzgodnień i uzyskanie dla inwestora, w oparciu o stosowane pełnomocnictwo praw do nieruchomości oraz wykonywanie niesprecyzowanych bliżej robót budowlano – montażowych. Umowa była zawarta na czas nieokreślony, zaś warunki realizacji usług, w tym przedmiot, wartość i terminy miały być wskazane w zamówieniach jednostkowych. Zgodnie z definicjami zawartymi w tej umowie usługa oznaczała zamówienie jednostkowe obejmujące np. prace projektowe, roboty budowlane, prace instalacyjne itp. Zlecenie jednostkowe zaś oznaczało dokument stanowiący podstawę zlecenia konkretnych robót. Brak konkretyzacji tychże robót

w umowie o współpracy, brak wynagrodzenia i terminów wykonania, nie pozwala zakwalifikować tej umowy jako noszącej cechy, o których mowa w art. 647 kc. Relewantne z punktu widzenia brzmienia przepisu art. 647 kc wymogi najprawdopodobniej zostały spełnione przez zlecenia jednostkowe, na podstawie których powód świadczył prace powierzone mu przez Spółkę (...). Dokumenty tychże zleceń nie zostały jednak przedłożone przez strony w toku niniejszego postępowania, a w związku z tym i na tej podstawie Sąd nie mógł uznać, że powoda i (...) sp. z o.o. łączył stosunek prawny, który mógłby zostać zakwalifikowany jako umowa o roboty budowlane.

Forma, w jakiej powinna zostać zawarta umowa powykonawcza o roboty budowlane została wskazana w art. 647(1) §4 kc, zawsze umowy te winny mieć formę pisemną pod rygorem nieważności. Wobec tego dowodów z zeznań świadków oraz przesłuchania stron na okoliczność zawarcia takiej umowy jest niedopuszczalny, chyba że dokument obejmujący w/w czynność prawną został zagubiony, zniszczony, lub zabrany przez osobę trzecią (art. 246 kpc).

W analizowanym przypadku powód nie przedstawił umów zawartych w formie pisemnej na realizację prac, za których wykonanie domaga się zapłaty, tym samym brak było podstaw prawnych do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za wynikające z nich zobowiązanie wobec powoda. Skutek nieważności umowy podwykonawczej prowadzi przede wszystkim do wyłączenia solidarnej odpowiedzialności inwestora oraz generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Podmioty te bowiem nie mogą wyrazić zgody na zawarcie nieważnej umowy, a ponadto wskutek nieważności umowy podwykonawczej brak jest roszczenia podwykonawcy o wynagrodzenie. Podwykonawca ma jedynie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia zgodnie z art. 410§2 kc, którego może jednak żądać wyłącznie od swojego kontrahenta. Stronami stosunku restytucyjnego wynikłego z nienależnego świadczenia w postaci *condictio sine causa* są wyłącznie strony nieważnego stosunku prawnego, a zatem strony pozwane nie są obowiązane do jego zwrotu.

Dlatego też, w tych okolicznościach jako bezzasadne potraktować należało żądanie powoda skierowane do inwestora i generalnego wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia z tytułu prac świadczonych przez M. Ł. na rzecz (...) Sp. z o.o. w ramach prowadzonej przez pozwanych inwestycji, wykonanych na podstawie nieważnych umów podwykonawczych.

Stąd też na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt I oddalając powództwo wobec obu stron pozwanych i stosownie do wyników postępowania apelacyjnego zmodyfikował rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 7.217 zł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U., Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 1.011,51 zł tytułem wydatków.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § art. 391 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

MW